

Delegacja radziecka z A. I. Mikojanem na czele udała się do Finlandii

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi, że 27 listopada br. nastąpi w Helsinkach przekazanie Związkowi Radzieckiemu zbudowanego w Finlandii łamacza lodów „Kapitan Biełusow” oraz spuszczenie na wodę drugiego łamacza lodów — „Kapitan Woronin”. W związku z tym, rząd fiński wyraził wobec rządu radzieckiego życzenie, aby do Finlandii na uroczystość z okazji przekazania łamacza lodów przybył przedstawiciel rządu radzieckiego, jak również przedstawiciele handlowych i morskich resortów ZSRR. Rząd radziecki przyjął to zaproszenie. Do Helsinek udaje się zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan w towarzystwie pierwszego zastępcy ministra handlu zagranicznym ZSRR S. A. Borysowa, naczelnika głównego dróg morskich W. F. Burchanowa i wyższych urzędników ministerstwa handlu zagranicznym ZSRR — N. I. Czeklina i M. K. Artemiewa.

W powiatach: Kalisz i Koło powstały dwie nowe spółdzielnie produkcyjne

W powiecie kaliskim chłopcy pracujący zorganizowali w tych dniach 18 spółdzielnię produkcyjną. Powstała ona w Zamętach. Dwunastu gospodarzy podpisało statut typu Ib, wnosząc do zespolonego gospodarstwa 120 ha ziemi. Przewodniczącym wybrano dotychczasowego sekretarza miejscowej organizacji partyjnej, aktywnego członka komitetu założycielskiego spółdzielni — Władysława Wiśniewskiego.

Na uwagę zasługuje fakt powstania przed kilku dniami trzeciej już w tym miesiącu spółdzielni produkcyjnej w powiecie kołskim (dwunastu w tym roku w tym powiecie). Trzynastu chłopów mało i średniorolnych z Debiny, gmina Chelmno podpisało statut III typu. Nowe gospodarstwo zespolone rozpoczyna pracę na 120 ha ziemi. Przewodniczącym 27 w powiecie Koło spółdzielni produkcyjnej wybrano Tadeusza Szymańskiego. (pż)

Odpowiedź rządu jugosłowiańskiego na notę rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

W dniu 24 listopada br. sekretarz stanu do spraw zagranicznych Jugosłowiańskiej Federacyjnej Republiki Ludowej przesłał ambasadzie ZSRR w Jugosławii odpowiedź rządu jugosłowiańskiego na notę radziecką z 13 listopada 1954 r.:

„Ceniąc każdy wysiłek zmierzający do pokojowego rozwiązania spornych problemów europejskich, a zwłaszcza problemu bezpieczeństwa krajów europejskich — głosi nota — rząd Jugosłowiańskiej Federacyjnej Republiki Ludowej wita z zadowoleniem i popiera samą ideę konferencji, zawarta w propozycji rządu radzieckiego jak również fakt, że została ona skierowana do 23 krajów.

Rząd Jugosłowiańskiej Federacyjnej Republiki Ludowej uważa, że odbicie takiej konferencji zgodnie z zasadami Karty NZ stałoby się poważnym wkładem w sprawę zlagodzenia napięcia międzynarodowego.

Rząd jugosłowiański uważa równocześnie, że „poglądy szeregu krajów europejskich na liczne zasadnicze, dotyczące wspólnych interesów są obecnie zbyt rozbieżne oraz że wiele krajów europejskich nie jest jeszcze przyzwyczajonych do wzięcia obecnie udziału we wspomnianej konferencji”

Rząd jugosłowiański wyraża poglądy, że nie będzie za późno, jeżeli konferencja odbędzie się w terminie późniejszym niż przewiduje nota radziecka z 13 listopada br.

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

OTAS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, niedziela 28 XI 1954 r.

Nr 283 [3370]

Nasze wybory do rad narodowych nierozdzielnie związane z walką o pokój

Przedwyborczy wiec mieszkańców Poznania

W wypełnionej po brzegi auli Uniwersytetu Poznańskiego odbył się w piątek zorganizowany przez Wojewódzki i Miejski Komitet Frontu Narodowego wiec społeczeństwa poznańskiego, poświęcony omówieniu zbliżających się wyborów do rad narodowych.

W prezydium zasiadli kandydaci do rad narodowych: I sekretarz KW PZPR — Leon Stasiak, przewodniczący Prezydium WRN — Józef Pieprzyk, I sekretarz KM PZPR — Stanisław Piasecki, przewodniczący Prez. MRN — Franciszek Frackowiak, przewodniczący WRZZ — Eugeniusz Rowiński, przewodniczący Woj. Komitetu Frontu Narodowego — Józef Kwiatek, przewodn. Woj. Kom. SD — Aleksander Rozmiar, przewodn. Zarz. Woj. ZMP — Aleksander Młodzianowski, sekr. Zarz. Woj. Ligii Kobiet Anna Zdrojewska, rektor UP, prof. dr Jerzy Suszko, artystka-malarka Jadwiga Eichlerowa, ks. dr Edmund Leja, literat Leszek Prorok, artystka Opery — Barbara Synniewska, przewodnik pracy WFUM — Zdzisław Czubalski, produkująca pracownica „Chirurgofilu” — Stanisława Kochaniewicz i rzemieślnik Józef Marszałkowski.

Wiek zgali przewodniczący Woj. Kom. Frontu Narodowego — prof. Józef Kwiatek. Następnie uczestnicy wysłuchali krótkiego referatu na temat wyborów, wygłoszonego przez I sekretarza KW PZPR Stasiaka.

„OJCOWIE” MIASTA, KTÓRY JUŻ NIE POWRÓCĄ

Wielu starszych obywateli naszego miasta zna dobrze fakty, o których mówił sekretarz Stasiak na piątkowym wiecu. Pamiętają oni, jak usilnie burżuazyjna prasa gloryfikowała działalność szefa sanacyjnych „ojców” miasta prezydenta Cyryla Ratajskiego, jednego z największych przed wojną poznańskich fabrykantów, akcjonariusza dawnej firmy „Stomil” i Zakładów Cegielskiego, właściciela kilku kamienic w Poznaniu i will w Puszczykowie. Niejeden pamięta może taki, na pozór drobny fakt, kiedy na jednym z posiedzeń rady miejskiej postanowiono „biednemu” Ratajskiemu urządzić kosztowne ok. 100 tys. złotych mieszkanie w willi przy ul. Grunwaldzkiej, potem — wydzierżawić mu pałac, a potem jeszcze — zbudować osobną willę. Niejeden pamięta i ten dzień — wrzesień 1939 r., kiedy pan prezydent Cyryl Ratajski witał wkraczające do Poznania hitlerowskie kohorty i wręczał im symboliczne klucze miasta. Warto przypomnieć również, kto za tamtych, miedzywojennych czasów zasiadał w radzie miejskiej, kto decydował o życiu miasta i jego mieszkańców: Witold Hedinger, przemysłowiec; Bolesław Wybieralski — tzw. wyższy radca krajowy; Stefan Kała-

majski — kupiec i kamienicznik; Franciszek Budyński — właściciel przedsiębiorstw budowlanych... itd. itd.

NASI RADNI

Prawda — było też kilku radnych komunistów. Był taki np. Marcin Chwiłkowski, którego bestialsko zamordowano w więzieniu bydgoskim za to, że ujmował się za bezrobotnymi. Był też inny jego towarzysze — szycanowani na każdym kroku, żyjący pod groźbą więzienia, nie dopuszczani do żadnych występów w obronie gwałconych praw człowieka. Ich walkę o szczęście ludzi pracy kontynuować dziś będą, w jakże odmiennych warunkach — ci, których społeczeństwo wysunęło jako kandydatów do rad narodowych. Są wśród nich naukowcy, lekarze, racjonalizatorzy, są gospodarujący w domu kobiety, są przewodnicy pracy, artyści, literaci, księża. Będą oni walczyć o to, by jeszcze bardziej wzmacniała się nasza Ojczyzna, aby szybciej rozwijał się przemysł, handel, transport, rolnictwo, aby jeszcze bardziej umacniała się przyjaźń między narodami Polski i Związku Radzieckiego, aby zwyciężyła idea pokoju.

Powszechny, stuprocentowy udział mieszkańców naszego miasta w wyborach do rad narodowych — to droga uzyskania sukcesów, o które walczymy.

Przy mównicy stają z kolei uczestnicy wiecu, którzy dzielą się swymi uwagami na temat zadań, jakie stawia przed całym społeczeństwem obecny okres kampanii wyborczej. Prof. Wiktor Buchwald w imieniu poznańskiego świata artystycznego mówi o zadaniach pracowników kultury i sztuki, o konieczności jeszcze mocniejszego upowszechniania w naszym mieście literatury walczącej o pokój, postępowej twórczości teatralnej, upowszechniania zdobywczych przodujących zespołów amatorskich. Florian Ostrowski, przewodnik pracy z zakładów „Stomil” i kandydat do Miejskiej Rady Narodowej, wzywa wszystkich mieszkańców naszego miasta, wszystkich ludzi pracy, aby do wyborów stanęli bez zaległości w swej pracy, aby masowymi zobowiązaniami uczęszczali te wielką, ogólnonarodową akcję.

Zabiera głos również ks. dr Edmund Leja, członek Okrę-

gowej Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

CAŁY NARÓD POLSKI ZJEDNOCZYŁ SIĘ POD SZTANDARAMI FRONTU NARODOWEGO

— Wszyscy zdajemy sobie sprawę — mówi on — że odrodzenie militarnemu niemieckiemu — to nowa wojna i nowa zagłada. Dlatego wysiłki wszystkich ludzi powinny iść

(Ciąg dalszy na str. 2)

Odezwa Światowej Rady Pokoju w sprawie uczczenia wielkich rocznic kulturalnych

SZTOKHOLM (PAP)

Na swej sztokholmskiej sesji Światowa Rada Pokoju uchwaliła następującą odezwę:

W ciągu 1955 roku narody całego świata obchodzić będą następujące wielkie w dziejach światowej kultury rocznice:

150-lecie zgonu Schillera, 100-lecie zgonu Adama Mickiewicza, 200-lecie zgonu Mon-

Churchill zdemaskował swą politykę

LONDYN (PAP)

Premier Winston Churchill wygłosił w swym okręgu wyborczym — Woodford przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

— Jeszcze przed zakończeniem wojny, gdy Niemcy poddawali się setkami tysięcy i gdy ulice naszych miast zapelniały triumfujące tłumy, wystosowałem do marszałka Montgomery'ego depeszę, polecając mu, aby kazał starannie zbierać i przechowywać broń niemiecką. Chodziło o to, aby broń tę można było z łatwością dać znowu żołnierzom niemieckim, z którymi musielibyśmy współpracować, gdyby natęże radzieckie trwało nadal.

Agencja Press Association podkreśla, że przy tych słowach Churchilla wśród publiczności rozległy się okrzyki: „Ha! ha!”

„Nasza polityka — powiedział następnie Churchill — to polityka pokoju z pozycji siły”.

Według słów premiera, układy londyńskie i paryskie są „pod wieloma względami lżejsze od europejskiej wspólnoty obronnej”...

Pogrzeb A. J. Wyszyńskiego

MOSKWA (PAP)

25 listopada dziesiątki tysięcy ludzi złożyło hołd pamięci A. J. Wyszyńskiego przy trumnie z jego zwłokami, wystawionej na katafalku w Sali Kolumnowej Domu Związków, udekorowanej krepą.

Co pięć minut zmieniała się warta honorowa przy trumnie.

Pamięć utalentowanego dyplomaty radzieckiego uczcili szefowie ambasad państw zagranicznych, akredytowani w Moskwie.

Jest godzina 18 minut 50. Wartę honorową zaciągają: N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow, A. I. Kiryzenko, P. K. Ponomarenko, N. M. Szwerinik, P. N. Pospiełow, M. A. Susłow, N. K. Szatalin.

Przez 11 godzin nie ustawał napływ ludzi pragnących złożyć pośmiertny hołd A. J. Wyszyńskiemu.

Komisja organizująca pogrzeb A. J. Wyszyńskiego komunikuje, że w nocy na 26 listopada odbyła się kremacja zwłok A. J. Wyszyńskiego. Urna z prochami A. J. Wyszyńskiego wystawiona została w Sali Kolumnowej Domu Związków. Dostęp do Sali Kolumnowej był otwarty 26 listopada od godz. 10 do 14.

W dniu 26 listopada odbył się na Placu Czerwonym pogrzeb wybitnego męża stanu, członka Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR, deputowanego

do Rady Najwyższej ZSRR, członka Akademii Nauk ZSRR — A. J. Wyszyńskiego.

O godz. 3 na Placu Czerwonym zgromadziły się wielotysięczne rzesze ludzi pracy stolicy radzieckiej, aby złożyć hołd pamięci Zmarłego. Oddziały wojsk garnizonu moskiewskiego oddawały honory woj-skowe.

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wygłosił przemówienie W. M. Mołotow. Przemawiał także: minister sprawiedliwości ZSRR K. P. Gorszenin, prezes Akademii Nauk ZSRR A. N. Niesmiejanow oraz przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego — A. P. Wolkow.

Urna z prochami A. J. Wyszyńskiego została umieszczona w niszy muru kremlo-wskie-go.

Występy Fu-Tsonga i pani Bouvier atrakcją bieżącego sezonu Poznańskiej Filharmonii

Na grudzień zapowiadają się dwie niecodzienne atrakcje bieżącego sezonu koncertowego Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Jedną z nich jest przewidziany z początkiem tego miesiąca przyjazd młodego chińskiego pianisty Fu-Tsonga — kandydata na V Konkurs Chopinowski, który wystąpi z recitalem w auli U. P. W grudniu spodziewany jest ponadto przyjazd śpiewaczki francuskiej, solistki Opery paryskiej — pani Bouvier, która wystąpi na poznańskiej scenie operowej oraz z recitalem w Filharmonii. (kb)

Przemysł terenowy woj. poznańskiego pracuje już na poczet 1955 roku

Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego, któremu podlegają wszystkie państwowe zakłady drobnej wytwórczości na terenie woj. poznańskiego zameldował ostatnio o wykonaniu rocznego planu produkcji. Przedsiębiorstwa WZPT realizowały także w 109,2 proc. tegoroczny plan obniżki kosztów. (kb)

Czynem odpowiadają wielkopolscy chłopcy na apel gromady Izbice

Odpowiadając na wezwanie Izbicy, chłopcy pracujący w kilku gminach Podzamcze w powiecie kępińskim zorganizowali zbiórkę dostaw żywności. Na 53 wozach przywieźli oni do punktu skupu 56 bekoniów, 6 tuczników, 7 cieląt i 4 szt. bydła o łącznej wadze 7.364 kg. W dniu tym 17 rolników mało i średniorolnych wywiązało się całkowicie z planu obowiązkowych dostaw żywności. Wśród nich m. in. znaleźli się: Piotr Bociński i Antoni Jurasik z Mirkowa, Stanisław Zyla z Podzamcza i Antoni Gruchocki z Mieszanowa.

W dniu 23 listopada odbył się zbiórkowy transport w gm. Pleszew, w którym dostarczono ogółem 7.828 kg żywności. 11 chłopów mało i średniorolnych wywiązało się w 100 proc. ze swych obowiązkowych dostaw.

Manifestacyjnie zorganizowali w dniu 25 bm. zbiórkowy transport chłopcy gminy Koźmin w powiecie krotoszyńskim. Na pięknie udekorowanych wozach przybyło do punktu skupu 158 rolników. Dostarczyli oni 216 sztuk trzody bekoniowej o łącznej wadze 18.904 kg. 63 chłopów wy-

wiązało się ze swoich planów dostaw obowiązkowych. Należą do nich m. in.: Marian Jarosz i Walery Jelonka z Walerianowa, Marian Szymczak ze Skałowa i Antoni Zdunek z Obry Starej.

Na apel Izbicy odpowiedzieli również chłopcy wsi Ślaskowo, w powiecie rawickim, zobowiązując się do końca listopada wykonywać budowę nowej remizy strażackiej, do 5 grudnia naprawić drogę wodocąca przez wieś, realizować bieżące obowiązkowe dostawy mleka, do 1 grudnia wywiązać się w 100 proc. z obowiązkowych dostaw żywności oraz uregulować czwartą ratę podatku gruntowego.

Zobowiązania dla uczczenia dnia wyborów podjęła też załoga Rolniczego Ośrodka Doświadczalnego w Siele Starym, powiat Rawicz, postanawiając m. in. do końca grudnia odstawić do mleczarni w Jutrosinie 12.000 litrów mleka ponad plan, do dnia wyborów wykonać wszystkie orki zimowe pod zasiew zbój jarych i polećka doświadczone pod uprawę lnu oraz przy spieszyć o dwa tygodnie roczne sprawozdania z przeprowadzonych doświadczeń.



Wzywamy młodzież wszystkich krajów Europy do walki przeciwko przygotowaniu nowej wojny

Wielka manifestacja młodzieży polskiej, niemieckiej i czechosłowackiej w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA (PAP)

W dniu 25 bm. u zbiegu „granicy przyjaźni“ łączącej narody polski, niemiecki i czechosłowacki — w Jeleniej Górze odbyła się potężna wspólna manifestacja młodzieży tych krajów. Młodzi Polacy, Niemcy i Czechosłowacy, którzy spotkali się w Jeleniej Górze, delegaci zakładów pracy, wsi i szkół, dołączyli swój głos do potężniejszego z dnia na dzień głosu ludów Europy i świata, domagającego się w imię najpiękniejszej idei — idei pokoju — stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, protestującego zdecydowanie przeciw układom z Londynu i z Paryża.

Spotkanie otworzył sekretarz ZG ZMP — Jan Szydłak. Powiedział on m. in.:

„Niech brzmiał nasz donośny głos, głos młodzieży! Pragnienie zbiorowego bezpieczeństwa Europy, będziemy realizować, będziemy rozwijać pokojowe budownictwo, umacniać siły światowego obozu pokoju. Z nami, a nie z autorami układów paryskich i londyńskich są narody Europy. Z nami, a nie z wkrzesicielami Wehrmachtu jest młodzież Europy, jest młodzież niemiecka, walcząca o

pokojowe zjednoczenie Niemiec. Naprzód do walki o pokój, do walki o zwycięstwo systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.“

Następnie przemawiał sekretarz Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej — Inge Lange, sekretarz KC Związku Młodzieży Czechosłowackiej — Vladimir Meisner i inni.

Przedstawiciele młodzieży wszystkich trzech krajów uchwalały jednomyślnie wśród burzy oklasków, wśród okrzyków na cześć pokoju i przyjaźni młodzieży całego świata, rezolucję, w której czytamy m. in.:

Przybyliśmy tutaj, aby w imieniu milionów młodych Polaków, Czechów, Słowaków i Niemców wyrazić wolę budowania twórczą pracą szczęśliwej przyszłości naszych narodów.

Tej szczęśliwej przyszłości zagrażają planowana groźbą wzroszenia hitlerowskiego Wehrmachtu, zbrodnicze plany remilitaryzacji Niemiec za chodnich, osłonięte w układach parysko-londyńskich płaszczkiem tzw. unii zachodnio-europejskiej.

Wzywamy młodzież wszystkich krajów europejskich, aby w imię swojej szczęśliwej przyszłości wzmogła walkę przeciwko brzemieniu i nową wojnę unii zachodnio-europejskiej. Popieramy inicjatywę Związku Radzieckiego w sprawie zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej w celu omówienia sprawy utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Chcemy wysiłkiem wszystkich rąk zbudować trwały dobrobyt i szczęście wszystkich narodów.

Przecis z agresywnymi układami z Londynu i Paryża w sprawie tzw. unii zachodnio-europejskiej!

Pieśń młodzieży świata — hymn SFMD — śpiewana przez ponad 600 młodych Polaków, Niemców i Czechosłowaków, kończy oficjalną część spotkania.

W godzinach wieczornych odbyła się część artystyczna.

W Poznaniu obradowała Konferencja Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojew. Komitecie Frontu Narodowego

W ubiegły piątek obradowała w Poznaniu konferencja Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego w Poznaniu. Konferencja zagała ks. dziekan mgr Zygm. Lipa, proboszcz parafii w Błaszach, pow. Kalisz. Referat pt. „Udział w wyborach do rad narodowych wyrazem jedności narodu polskiego, skupionego we Froncie Narodowym“ — wygłosił ks. mgr Jan Nowacki, Program wyborczy Woj. Komitetu Frontu Narodowego w Poznaniu omówił mgr Tadeusz Grochowiak.

Dziennikarze polscy protestują przeciwko próbie delegalizacji KPD

W związku z toczącym się w Karlsruhe procesem przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich wystosowało depeszę do przewodniczącego federalnego trybunału konstytucyjnego.

W depeszy tej czytamy: „Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w imieniu całej prasy naszego kraju protestuje przeciwko procesowi o delegalizację Komunistycznej Partii Niemiec.“

Proces ten jest wymierzony przeciwko demokratycznym prawom narodu niemieckiego. Jest to nowe świadectwo, że koła rządzące Niemiec za chodnich wchodzi na drogę, którą kroczili hitlerowscy podpalacze Reichstagu i pragną sterroryzować te siły społeczne, które uparczywie dążą do pokojowego zjednoczenia Niemiec i przyjaźni między narodami.

Wybrano Biuro Polityczne KC MPL-R

ULAN BATOR (PAP)

25 listopada br. odbyło się w Ulan-Bator plenum nowego branego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej. Na plenum wybrano Biuro Polityczne KC MPL-R w następującym składzie: D. Damba, B. Damiin, C. Dugursurun, N. Lhamsurun, J. Sambu, J. Cedenbal i B. Szlrendy.

Plenum wybrało sekretariat w następującym składzie: D. Damba, C. Dugursurun, N. Lhamsurun i D. Samdan.

Przewodniczącym komitetu kontroli partyjnej przy KC MPL-R został zatwierdzony A. Dugurjab.

Ks. dziekan mgr Zygmunt Lipa

Proboszcz parafii Błaszki pow. Kalisz

Naród polski solidarnie stanie do wyborów

W 1939 r. pracowałem w parafii w Walichnowach, w powiecie wieluńskim. Kiedy wtargnęli hitlerowcy zostaliśmy aresztowani i osadzeni najpierw w więzieniu wieluńskim, a następnie w Radogoszcz pod Łodzią. W tym czasie, jak również okresie całej okupacji, zetknąłem się bezpośrednio z hitlerowskimi metodami maltretowania i gnębienia ludzkości. Dziś, kiedy imperializm zachodni odbudowuje Wehrmacht, przypominamy sobie mimo woli potworność ostatniej wojny wzniesionej przez faszyzm hitlerowski. Toteż szczególnie teraz, kiedy pod sztandarami Frontu Narodowego pójdziemy w dniu 5 grudnia do wyborów, by wybrać najlepszych synów naszej Ojczyzny do rad narodowych, powinniśmy się jak najbardziej zjednoczyć, by zadokumentować, że nasza władza ludowa, a z nią cały naród polski, walczy swą codzienną pracą nie tylko o swoją radosną przyszłość, ale i o szczęśliwe jutro dla wszystkich ludzi miłujących pokój.

Nie jest tajemnicą, że kapitalizm i imperializm tworzą, o czym mówią doświadczenia historii — ustawiczne zarzewia wojny. Naród polski bez różnicy przekonań religijnych, wierzący i niewierzący, robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca zna ten fakt, toteż nie tylko solidarnie stanie do wyborów, lecz na równi z nowo wybranymi radnymi budować będzie swą codzienną pracą siłę swojej Ojczyzny — szczęście i pokój.

Kościół katolicki w Polsce Ludowej — wbrew oszczerstwom rzucanym z zachodu — może spełniać swoją misję i zgodnie współpracuje z wszystkimi Polakami miłującymi pokój i swoją Ojczyznę. Ostatnio rozpoczęła działalność Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, gdzie wykładowcami są najwybitniejsi księża — profesorowie. Jest to jeszcze jeden dowód, że katolicy mają w naszym kraju pełnię swobód religijnych i możliwość pogłębiania wiedzy teologicznej.

Depesza rodzin marynarzy statku „Prezydent Gottwald“ do Prezydium SDFK

WARSZAWA (PAP)

Rodzinny marynarzy statku „Prezydent Gottwald“ przesłała do Prezydium Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet depeszę następującej treści:

DROGIE PRZYJACIÓLKI!

Znana Wam jest krzywda, jaka spotkała marynarzy z M/S „Prezydent Gottwald“ i ich rodziny.

Przed 8 miesiącami zgnaliśmy naszych ojców, mężów, synów, braci, wyruszających w pokojowy rejs na Daleki Wschód. Mieli oni po 5 miesiącach wrócić do swych domów i rodzin. Niestety, stało się inaczej. Zostali zatrzymani — z pogwałceniem prawa — na morzu przez piratów Czang Kai-szeka, działających na polecenie amerykańskich imperialistów. I uwięzieni na wyspie Taiwan.

Nasze dzieci na próżno codziennie zapytują o ojców. Na próżno wyglądamy swoich mężów, synów, braci. Jesteśmy członkami kółka Ligi Kobiet — stanowiącego jedno z ogniw wielkiej, światowej organizacji kobiecej.

Drogie Przyjaciółki! Wierzymy głęboko, że w pełni rozumiecie nasze uczucia żalu i tęsknoty, jakie przeżywamy w okresie tej krzywdzącej nas rozłąki.

Jesteśmy pewne, że nasz list stanie się w Waszych rękach orędziem, że Wasza interwencja przyczyni się do tego, iż w naszych domach zapanuje dawna pogoda i radość.

Przesyłamy Wam sióstrzane pozdrowienia z pełnym przekonaniem, że sprawa nasza znajduje gorące ośrodki wśród wszystkich kobiet, walczących o szczęście i bezpieczeństwo własnych ognisk domowych o szczęście i pokój na całym świecie.

Szermiot Zofia

Ankshutkai Genowefa

Netkowska Salomea

Drozińska Krystyna

Dolańska Stefania

Nowak Genowefa

Bednaruk Olga

Rotowska Zdzisława

Lasek Maria

Wardyn Zofia

Jampich Katarzyna

Łączkowiak Maria

Tsolakis Wasyla

Przeciw holenderskim okupantom

MOSKWA (PAP)

Jak donosi z Dżakarty Agencja TASS powołując się na Agencję Antara, w zachodnim Iranie (zachodnia część Nowej Gwinei) wybuchło powstanie ludności przeciwko okupantom holenderskim. Holendrzy skierowali tam swoje wojska. W działaniach wojennych przeciwko ludności bierze udział lotnictwo.

Nasze wybory do rad narodowych nierozdzielnie związane z walką o pokój

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w kierunku nie dzielenia Europy, lecz zapewnienia jej pokoju przez oparte na zasadach demokratycznych zjednoczenie Niemiec i stworzenie w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Szlachetną inicjatywę Związku Radzieckiego, dotyczącą zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie pokoju, poparli już rządy niektórych państw, a w szczególności naród polski.

— Głosy o zagrożeniu chrześcijaństwa — mówi w dalszym ciągu ks. Leja — znajdują coraz mniej naiwnych wyznawców. Brednie o zagrożeniu chrześcijańskiej kultury europejskiej są coraz bardziej krytycznie oceniane. Szerokie masy chrześcijan i katolików zdają sobie sprawę, że kultura europejska została zatruta zgola niechrześcijańskimi wierzeniami ustroju kapitalistycznego. Przedstawiciele tego ustroju, mówiąc o obronie chrześcijaństwa, myślą jedynie o obronie swego stanu posiadania, o obronie swych pozycji gospodarczych i politycznych. Sprzeczną z chrześcijaństwem jest koncepcja krucjaty i wojny zwaśna przy użyciu broni masowej zagłady. Dlatego najszersze rzesze katolików polskich, świeckich i duchownych stają we Froncie Narodowym wraz z całym narodem do walki o pokój i pokojowe budownictwo. Ta jednolita postawa znajduje wyraz w wyborach do rad naro-

dowych. Damy przez to najbardziej konkretne świadectwo naszej serdecznej trosce o dobro i przyszłość Ludowej Ojczyzny, o obronę najświętszej i najdroższej sprawy — pokoju.

Z kolei przemawia członek Związku Literatów — Egon Naganowski, który dzieli się swymi wrażeniami z pobytu w NRD i Niemczech zachodnich, mówi o narastającym w państwie Adenauera ruchu obrońców pokoju.

Jako następna przemawia Maria Kierczyńska, pracownica Poznańskiej Wytworni Korków.

NIKOMU NIE JEST OBOJETNA SPRAWA POKOJU

— Jestem kobietą — mówi ona — której ostatnia wojna mocno wryła się w pamięć. Straciłam w niej męża i ojca dwojga swoich dzieci. Został on zgilotynowany w Poznaniu na Miwńskiej. Straciłam również brata, który zginął w Dachau.

Nie jest mi obojętna sprawa pokoju, tak jak nie jest ona obojętna milionom kobiet, żon i matek w naszym kraju, które pragną w pokoju budować swoje szczęście rodzinne, widzieć jasną, słoneczną przyszłość swych dzieci i najbliższych.

Jakże zmieniło się moje życie po wyzwoleniu! Dzieci wyrosły i wychowały się na świadomych obywateli. Jakże jestem dumna z tego, że już w niedługim czasie po raz pierwszy w życiu razem z

mną pójdą głosować na kandydatów Frontu Narodowego również i moje dzieci!

Uczestnicy wiecu burzliwymi oklaskami przyjęli następnie rezolucję, w której mieszkańcy naszego miasta gorąco popierają inicjatywę rządu radzieckiego zwołania pokojowej konferencji państw europejskich.

Zebrań w dniu 26 listopada 1954 roku na wiecu przedwyborczym mieszkańcy Poznania dołączają się do coraz szerszej w wielu krajach europejskich fall żądań zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji, poświęconej utworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego — czytamy w rezolucji.

Ludność Poznania, dźwigająca wycieńczonym wysiłkiem z ruin i zniszczeń wojennych liczne dzieła swego miasta, rozbudowująca inne, szczególnie boleśnie doświadczająca skutków wojny i hitlerowskiej okupacji. Oto w Zabikowie rozpoczyna się właśnie obecnie budowa pomnika-mauzoleum wielotysięcznych ofiar hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, przypominająca tyłu wielkopolskim rodzinom o bolesnych stratach sprzed kilkunastu lat. Liczne na naszej ziemi miejsca zbiorowej kaźni i martyrologii najlepszych synów narodu polskiego żądały by milionom dzieci polskich oszczędzić doli, jaka w latach 1939-1945 stała się udziałem ich rodziców, czy starszych braci i sióstr, żąda ją zdecydowanej odprawy dla wszelkiej prób przykrycia świątyni uniformami bońskie armii starych upiórów spod znaku swastyki, potępionych zgodnie przez całą myślącą i czującą ludzkość.

W Albanii po dziesięciu latach

Wielkość narodu nie zawsze mierzy się liczbą mieszkańców jego kraju. Nie decyduje także o tym ilość kilometrów kwadratowych powierzchni, jaką kraj ten zajmuje. I mały naród może budzić podziw całego świata swą wspaniałą walką o wolność, o partię, oflarną pracą, którą tworzy on swą szczęśliwą przyszłość. Takim właśnie narodem jest naród albański.

Dzień 29 listopada 1944 roku stał się przełomowym punktem w historii Albanii. Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad siłami faszyzmu na wielkim froncie od Bałtyku aż po Morze Czarne, Albania została wyzwolona z jarzma okupacji. Wraz z ostatnimi niedobitkami wroga znikła z Albanii władza wyzyskiwaczy, ustępując miejsca władzy prawowitego gospodarza kraju — ludu albańskiego.

Dziesięć lat, które minęły od tego dnia, to krótki okres wroju wojny historycznym narodem — zwłaszcza narodem, który miał do odrobienia tak straszliwą puściznę wielowiekowego panowania ciemiężcy. A przecież w ciągu tego krótkiego okresu w życiu Albanii dokonały się olbrzymie przemiany.

Stworzony został przemysł, wyposazony w nowoczesne urządzenia techniczne i stanowiący własność całego narodu. W końcu roku 1954 globalna jego produkcja wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym 11,4 raza, a energii elektrycznej — 19-krotnie. Na miejscu dawnej zapadłej wioski Juzberis wybudowano wielki kombinat włókienniczy im. Stalina, w rejonie Maliki powstała cukrownia, produkująca 10 tys. ton cukru rocznie, w Elbasan wzniesiono wielki kombinat obróbki drzewa. — Nad brzegami albańskich rzek powstają elektrownie wodne, do starczające prądu dla okrogów przemysłowych. W niedalekiej przyszłości zostanie oddana do użytku elektrownia wodna im. Envera Hodży, która produkować będzie 100 milionów kwh energii elektrycznej rocznie.

Coraz lepiej rozwija się rolnictwo albańskie.

W 1954 roku ludność otrzymała o 68 proc. więcej cukru w porównaniu z rokiem 1950, o 37,6 proc. więcej mięsa, o 137,3 proc. więcej obuwia skórzanego. W przeddzień X-lecia wyzwolenia Komitet Centralny Albańskiej Partii Pracy i Rada Ministrów uchwaliły trzecią w ciągu 5 lat obniżkę cen detalicznych towarów powszechnego użytku. Dzięki tej obniżce masy pracujące Albanii uzyskają 300 milionów lewów oszczędności.

Pięknie rozwija się kultura i oświata w kraju, gdzie do niedawna nie było ani jednej wyższej uczelni, gdzie 80 proc. ludności stanowili analfabeci. Do końca pięcioletki, czyli w przyszłym roku nie będzie w Albanii ani jednego analfabety. Otworzą ponad 2 tysiące szkół podstawowych. W ciągu ostatnich lat uruchomiono 12 szkół technicznych i 7 instytucji naukowych. Coraz piękniejsza staje się stolica Albanii — Tirana. W centrum miasta powstała dzielnica nowych, wielopiętrowych, komfortowych domów.

Z takim dorobkiem wkroczył naród albański w jedenasty rok swego niepodległego bytu, jedenasty rok wielkich przemian w pokoju budując swą piękną przyszłość.

Zaciera się również coraz bardziej współpraca między Albanią a Polską. Studenci albańscy uczą się na polskich uniwersytetach, młodzi robotnicy albańscy praktykują w polskich fabrykach, by następnie wzmocnić kadry budowniczych swjej ojczyzny. 29 marca br. podpisana została umowa o wymianie towarowej i płatnościach między PRL a Albanią. Umowa ta przewiduje eksport do Albanii polskich wyrobów walcowanych, tekstyliów, papieru, urządzeń dla kopalń i in., w zamian za albańską rudę chromową, ropę naftową, tytoń i inne towary.

W dniu święta narodowego Albańskiej Republiki Ludowej, na ród polski, który w tym roku również podsumowuje dorobek dziesięciu lat ludowej władzy — łączy się z narodem albańskim uczuciami serdecznymi, braterskiej przyjaźni, życząc mu dalszych wielkich osiągnięć w pracy nad budową szczęścia i pokoju jego pięknej ojczyzny.

M. D.



NIEDZIELA
Waleriana
Zdzisława
Słońce w.: 7,17
z.: 15,30

W nocy przejściowo pochmurno z niewielkimi opadami deszczu, poza tym - chmurno z rozpozodzeniami. W godzinach późniejszych ponowny wzrost zachmurzenia z możliwością deszczu. Temperatura minimalna w pobliżu 0 st. C., maksymalna ok. + 4 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich i południowych.

TURKA

Gromada Malanów, która wyznaczona została na siedzibę przyszłej rady narodowej, otrzymała cztery nowe punkty świetlne na swych ulicach. (JM)

ZOSTROWA

W Przygodzicach otwarto ostatnio stałe kino wiejskie. Mieszkańcy tej gromady i okolicy z zadowoleniem przyjęli fakt otwarcia stałego kina. (H)

WAGROWCA

W poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 13 posel na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyjmować będzie skargi i zażalenia w Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wapnie. (Kdw)

Pracownicy Rzemieśln. Spółdz. Pracy Branży Skórzanej w Mieście Budowy Warszawy przeznaczyli na rzecz stolicy 2.150,- zł. (Kdw)

Amatorom kieliszka ku przestrodze

Kolegium Orzekające przy Prezydium MRN w Wągrowcu ukarało Franciszka Glapę z Wągrowca grzywną 200 zł i Sylwestra Przybylskiego z Wągrowca grzywną 100 zł za zakłócenie spokoju publicznego.

Lotne kontrole pojazdów mechanicznych ujawniły lekceważenie przez kierowców pojazdów mechanicznych przepisów drogowych. W stanie niebezpiecznym pojazdy mechaniczne prowadzili: Bolesław Cholewiński pracownik POM-u w Wągrowcu, Aleksander Zmu-

Gdy brak dobrej woli...

Kórnik otrzymał nowy piękny gmach szkoły podstawowej. Szkoła czynna jest już drugi rok i zdawałoby się, że wszystko jest w porządku. A jednak...

Pierwsza niby drobna bolączka to — brak śmietnika. Wszystkie odpady i śmieci wyrzucane są prosto na stos przy budynku.

Co na to komisje odbiorcze budynku?

Owszem — zalecili budowę śmietnika, lecz nie może ona ruszyć z miejsca, bo zawsze brak „formalnego” rzekomo załatwienia inwestora czy też wykonawcy.

Brak również przy szkole budynku gospodarczego — pomieszczenia na sprzęty o-

gródnicze — szkolne. Dla dwóch rodzin — wóznego i palacza wybudowano bardzo klasne mieszkanie, lecz zapomniano, że są to żyjący ludzie i że muszą gdzieś przechowywać opał, ziemiarki itd. Zaradni ludzie postawili sobie tzw. szopki, które przyklepione do wielkiego, nowoczesnego gmachu stanowią przykry kontrast.

Szkoła ma piękny gabinet fizyko-chemiczny wyposażony w pomoce naukowe. Jest też wspaniała tablica rozdzielcza prądu elektrycznego, umożliwiająca przetwarzanie i redukowanie prądu na stały i niskie napięcie, są woltomierze, amperomierze, opornice itd. Jest instalacja gazowa — ale... nie ma gazu. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z trudem wydołało fundusze na kanalizację szkoły, ale sprawa doprowadzenia 250 m gazociągu od 2 lat nie może ruszyć z miejsca. Ponieważ jest to już dość poważna inwestycja, Prezydium MRN zwróciło się z wnioskiem do Powiatowej Rady Narodowej w Śremie.

Śrem przyrzekał sprawę załatwić i na tym przyrzeczeniu się skończyło. Gazu jak nie było — tak nie ma. A przecież jest on nieodzowny dla doświadczalni chemicz-

nych. Przy ulicy Dworcowej — a więc naprzeciw szkoły powstają jednorodzinne domki, gaz więc trzeba będzie i do tych domów doprowadzić. Prędzej czy później problem ten trzeba rozwiązać.

W Kórniku nie ma w ogóle łazienek. Nowa szkoła posiada je, ale niestety tylko od parady, bo brak... termometru w aparaturze regulującej ciepłotę wody. Łazienka więc jest nieczynna z powodu bezradności czy lekceważenia sprawy przez osoby za to odpowiedzialne.

Dzwonki elektryczne dostosowane do napięcia 220 V — przepaliły się w ciągu 3 miesięcy i powędrowały do naprawy czy też zamiany. Do dzisiejszego dnia jeszcze ich nie ma, choć mija już rok.

Kto za to wszystko ponosi winę? W pierwszym rzędzie wykonawca, tzn. Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Kościanie — które szkołę budowało.

Także brak auli komplikuje bardzo życie zbiorowe szkoły. Zebrania, masówki, uroczystości — odbywają się w korytarzu. Sala gimnastyczna nie jest brana pod uwagę, bo nie wolno jej na te cele wykorzystywać.

Nasz sygnał powinien wreszcie obudzić tych, których obowiązkiem było już dawno doprowadzić szkołę do porządku.

Wykonali plan

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Wągrowcu wykonało roczny plan w dniu 29 ub. m. a Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Wągrowcu w dniu 20 bm.

Do sukcesów tych przyczyniło się współzawodnictwo pracy i wykonywanie podejmowanych przez załogę zobowiązań długofalowych. Pozwoliło to na systematyczne przekraczanie norm i wskaźników wydajności, a tym samym przedterminowe wybudowanie wielu domów mieszkalnych i podwyższenie zarobku robotników. (Kdw)

Już prawie półtora roku upłynęło od chwili założenia w Rawiczu Spółdzielni Pracy Re-

montowo - Budowlanej. Pracownicy ta w początkowym okresie swego istnienia napotykała na wielkie trudności, popełniała liczne błędy, w których jednak załoga uczyła się i stopniowo osiągała pełną samowystarczalność. Prędko też zdobyła zaufanie społeczeństwa.

Prace w Spółdzielni już w ubiegłym roku przebiegały sprawnie, o czym świadczy przedterminowe wykonanie planu ubiegłego roku.

Także i rok bieżący stał się rokiem nowych osiągnięć Spółdzielni Remontowo - Budowlanej. Niemal osiągnięcia miały brygady malarskie, murarskie, zdunskie i inne. Tak na przykład malarska brygada Mariana Borowiaka wykonywała przeciętnie 208 procent normy, brygada zduniska Czesława Urbaniaka — 203 proc., murarska Stefana Czerwińskiego — 143,3 proc. Podejmowano zobowiązania, wprowadzając współzawodnictwo pracy, a to wszystko przyczyniło się do wykonania planu na rok bieżący już w dniu 19 listopada, tj. 45 dni przed terminem. (AM)

Wielki kiermasz M.H.D. w niedzielę, dnia 28 listopada 1954 na placu przy ul. Armii Czerwonej i ul. Kantaka. W GODZINACH OD 10 DO 15

Ukarac winnych

Świetlica w Nekli pow. Środa z przodującej niegdyś stała się ostatnio zaniedbaną.

Obecna kierowniczka świetlicy zamiast utrzymać ład i porządek pozwala młodzieży na wybryki, zrywanie napisów i niszczenie urządzeń. Pozwoliła również każdemu brać do rąk akordeon, przy czym nie reaguje nawet wówczas, gdy „gra” na nim cały kwartet tj. dwóch go rozciąga, a innych dwóch uderza z obu stron w klawiaturę. Nic więc dziwnego, że w ciągu 2 miesięcy takiego „grania” akordeon stał się niemal nie do użytku.

W stosunku do winnych, a przede wszystkim świetliczanki, należy wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. (Jur)

Przypominamy

• ulice w Wągrowcu (i nie tylko w Wągrowcu) należy podczas przymrozków posypywać piaskiem, aby przechodni nie narażać na wypadki. Ostatnio podczas gołoledzi przed kinem jedna z mieszkanek Wągrowca zlamala sobie rękę.

• zarządy GS „Samopomoc Chłopska” w Damasławku, Skońcach i Mieścisku (pow. Wągrowiec) mają poważne usterki w zakresie żywienia zbiorowego: nie przestrzegają receptur MHW, nie przygotowują dań mącznych, nie prowadzą tygodniowego planowania produkcji własnej oraz nie zgłaszają zapotrzebowania na surowiec. (Kdw)

• wagony kolei wąskotorowej na linii Września — Pyszny zostały już zaopatrzone w szczyby, ale... nadal jest w nich zimno, bo zaczyna się je ogrzewać dopiero parę minut przed odjazdem z Wrześni. Brak w nich także oświetlenia. (ES)

Notatnik kulturalny

Istniejący od niedawna zespół sceniczny Technikum Energetycznego w Poznaniu wystawił „Słuby pamieści” Al. Fredry. W najbliższym czasie młodzi artyści zamierzają występować w PGR-ach naszego województwa. (ES)

Wzorowe Koło LPZ

Już przy wejściu do nowo-wybudowanego pięknego gmachu Rejonu Lasów Państwowych w Wągrowcu można się zorientować, że istnieje tu aktywne Koło Ligi Przyjaciół Zolnierza.

Na ścianach holu na partycie, oprawione w ramki, rozmieszczone są materiały propagandowe LPZ, mówiące o możliwościach zdobycia przez członków tej organizacji nowych, atrakcyjnych zawodów, jak: radiotelegrafisty, łącznościowca, kierowcy samochodowego, marynarza, czy też konstruktora lotniczego albo szkułniczego.

To Koło LPZ może być wzorem dla wszystkich kół powiatu wągrowieckiego. Wszyscy pracownicy zakładu są członkami LPZ, ukończyli kursy: terenowej obrony przeciwlotniczej i strzelectwa i stopnia, wykonują gazetki ścienne i biorą czynny udział w pracy swego Koła. (Kdw)

Specjalizacja sklepów drogowych

Jeszcze w bieżącym roku dyrekcja MHD Artykułami Chemicznymi i Gospodarstwa Domowego przeprowadzi zmianę branż sklepów drogowych. Dotychczas drogerie prowadzą wszystkie artykuły chemiczne od perfum do lakierów i farb włócznych.

Ze względu na tak rozległy asortyment towarów sklepy te nie posiadały dostatecznego ich wyboru.

Dotychczasowe sklepy drogerijne zostaną podzielone na: drogerijne, drogerijno - farbiarskie, mydlarsko - farbiarskie i perfumierie. Drogerie będą prowadziły artykuły farmaceutyczne, ziola i w drobnych ilościach mydła tłuszczowe. Sklepy drogerijno - farbiarskie oprócz farb prowadzić będą także sprzedaż artykułów farmaceutycznych.

W perfumierkach kupujący będą mogli otrzymać wszelkiego rodzaju kosmetyki, a sklepy mydlarsko - farbiarskie na stawią się na sprzedaż mydeł i farb. (lg)

Już niedługo spółdzielcy z Wiśniewa dokonają podziału dochodów

Spółdzielnia produkcyjna w Wiśniewie, pow. Wągrowiec może poszczycić się dużymi osiągnięciami w hodowli bydła. W oborze stoi 67 sztuk bydła. Dzięki dobrej opiece i racjonalnemu żywieniu krów, udój od sztuki wynosi średnio ponad 3 000 litrów rocznie. Pozwoli to spółdzielcom wykonać obowiązkowe dostawy mleka na ponad 200 proc. i uzyskać za to kilka ton paszy treściwej. Spółdzielnia powiększy jeszcze hodowlę o 16 doborowych cieląt.

Dobre wyniki osiągnięto również w hodowli trzody chlewnej (173 sztuki świń, w tym 16 macior). Członkowie kolektywu z Wiśniewa wykonali już

całkowicie obowiązkowe dostawy żywca, a do końca bież. roku odstawią jeszcze 40 bekonów ponad plan.

Umiejętnie zorganizowana praca pozwoliła również na szybkie wykonanie odstawy ziemniaków i buraków cukrowych. Obecnie brygady polowe wywożą obornik pod ziemniaki i buraki oraz przeprowadzają orki zimowe.

Już niedługo spółdzielcy z Wiśniewie przystąpią do rocznego obrachunku swej pracy. Wstępne obliczenia wykazały, że dniówka obrachunkowa będzie wyższa od ubiegłorocznej o prawie 6 złotych. (Kdw)

Pracownicy poszukiwani

Technika budowlanego, kasjera, księgowych technicznych zatrudni zaraz Dyrekcja Stadniny Koni Kroplewo, poczta i powiat Ostróda. Do podania dołączyć życiorys. K3003

10 murarzy, 10 tynkarzy, dekarza, stolarza, szklarza, blacharza, 10 robotników (robotnic) budowlanych, szoferka na ciągnik oraz trójeź nocnego przyjmijmy zaraz na stałe lub do-rywczo. Spółdzielnia Mieszkaniowo - Budowlana w Poznaniu - Szczepankowie, biuro Poznań, ul. Skryta 1, parter, m 2. K3029

Czeladników rzeźniczo-wedliniarskich wg uposażenia Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego w Polsce zatrudnijmy zaraz Zakłady Mięsne w Poznaniu. Zgłoszenia należy kierować do sekcji personalnej Poznań, ul. Garbary 101/111. K3039

Krawców, chałupników przyjmie Spółdzielnia P. L. i A. „Regionalna”. Zgłoszenia: Poznań, ul. Libelta nr 34. K3054

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach, polecam — poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 tel 87-95 36233g

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż załatwianie solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 38597g

Kamienice komiortowa ze sklepami w śródmieściu, cała lub część oraz kilka kamienic, wili, parcel, sprzedaż: Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 38050g

Piękną wille jednorodzinną z większym ogrodem w miejscowości wycieczkowej pod Poznaniem sprzeda: Hinz Poznań, Piekary 19. 38101g

Sprzedam obiekt (80 m²) w Poznaniu, nadający się na warsztat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 38062g

Wilkę pietrowa, dwumieszkalniową (wolne trzy pokoje z kuchnią), półmorgowym ogrodem zelektryfikowane (dogodna komunikacja — miejskie autobusy) przy Poznaniu, okazja 85.000 zł, sprzedaż: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 38185g

Na okres świąteczny polecamy

EKSTRAKT de wpięku pierników „MALTO”

Zastępuje on miod pszcze li, czyni piernik kruchy i słodki i smaczny. Przepis podany na słoiku. Znajdziecie w sklepach spożywczych. Cena 8 85 zł za słoik wagi 0,5 kg. Spółdzielnia Inwalidów „WARTA” Srom ul. Mickiewicza 11 K2723

Pokój stołowy oraz kombinowany sprzedam Poznań Stowackiego 38. m 5 tel 41-20. K3054g

Pasy oficerskie, raportówki, daszki do czapek, dystynkcje oznaczenia strażackie leśnicze, straż przemyślowe poleca: WSM Poznań, ul. Żydowska 1 — przy Starym Ryнку. 38054g

Dla psów kagańce druciane, obroże, smycze bity, szelki poleca: WSM Poznań, ul. Żydowska 1 — przy Starym Ryнку. 38055g

Gumowane płótno 4x2 1/2 m do okrycia samochodu wozu na namiot, sprzedam, cena 300 zł. Poznań, tel 49-47. 38056g

Walizki, daszki do czapek, trąbki strażackie, galanterie metalowa poleca: WSM Poznań, ul. Żydowska 1 — przy Starym Ryнку. 38057g

Sprzedam radio „Olimpia” 6 lampowe klawiszowe, Poznań, Nowowiejskiego 59, m 3. 38217g

Zegarki złote, damski i męski, sprzedam „Sarbak” Glino na pocz. - Nowy Tomysł. 38169g

Sprzedam okazjynie nową sypialnię. Poznań Dąbrowskiego 97, m 2a. 38178g

Piec do łazienki, na węgiel oraz wannę enałowana sprzedam Poznań, Grochowa ska 21, m 2. 38172g

SKLEPY M. H. D.

H D Piły, Trzcianki i Czarnkowa polecają szeroki asortyment towarów włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych, pochodzących z przeceny, po znacznie niższych cenach. W sklepach włókienniczych MHD Piły, Trzcianki i Czarnkowa nabyć można resztki tkanin włókienniczych po cenach obniżonych.

Korzystajcie z okazji sprzedaży towarów z przeceny i resztek tkanin włókienniczych

Nowootwarty „Dom Odzieżowy” w Pile, przy ul. 1 Maja 23, jest zaopatrzony w wielki wybór konfekcji męskiej, damskiej, chłopięcej i dziewczęcej. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 022

Miejski Handel Detaliczny w Pile

Sprzedam tanto piec żelazny, szmatowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 38175g

Ozłenniki Ustaw opublikowane roczniki (1918—1930), (1922—1933), sprzedam. W Ulrych Poznań, Jackowskiego 11, telefon 845-32. 38181g

Lokale

Pokoju pustego lub umeblowanego pilnie poszukuje kawaler na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 38110g

Starszy, samotny poszukuje pokoju zaraz lub później. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 38146g

2 pokoje z kuchnią, słońcem, zamieniam na pokój z kuchnią, perferie wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 38158g

Praca

Gospodie do 3 dorosłych osób przyjmie zaraz Zgłoszenia Poznań Ogrodowa 11, m. 4, od godz. 16—18. 37989g

Dziewczyna chętna do pracy powyżej lat 18, do lekkich prac fizycznych w Wytwórni Zabawek zaraz potrzebna Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 38159g

WIELKI KIERMASZ M. H. D.

w niedzielę, dnia 28 listopada 1954 na placu przy ul. Armii Czerwonej i ul. Kantaka. W GODZINACH OD 10 DO 15

artykuły sportowe, części rowerowe, zegary i budziki, zabawki, upominki, galanteria, dziewiarstwo, pończosznictwo, odzież, obuwie, resztki tkanin, pasmanteria, galanteria skórzana, drogerijne, spożywcze, cukiernicze, nabiałowe oraz artykuły okazjonej sprzedaży

W WIELKIM WYBORZE

25 listopada zgubiono zegarek na rękę „Omega”. Zwrot wynagrodz. Poznań, Pałacza 94, m 4. 38203g

Zgubiono świadectwo czeladnicze nr 37411, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu. Jan Koszka, Wykardowo. 17015p

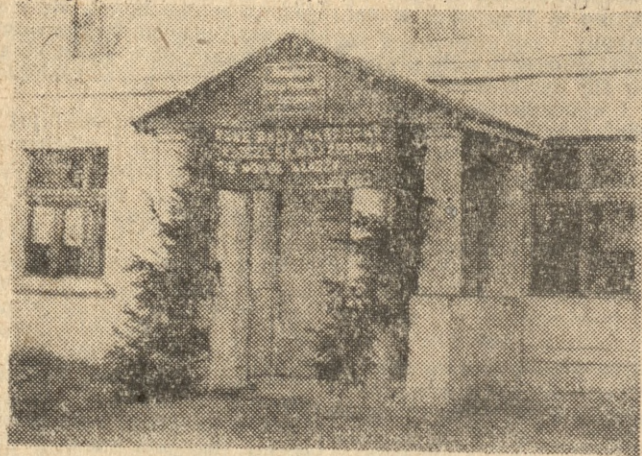
Zgubiono 18 listopada rano zegarek z zawartością w okolicy Matejki — Roosevelta. Zwrot wynagrodz. Poznań, Stolarska 1, m 11. 38209g

Dnia 25 listopada 1954 zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra. 6p.

Maria Macioszczyk

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym żalu dzieci i rodzina. Poznań, Niedziałkowskiego 27. 38260g

Teraz blisko!



Pochodzi z najbogatszej rodziny naszej gromady. Miałam dostać od niego konie na jeden dzień jako pomoc sąsiedzką za pieniądze. Ale on chciał, żebym mu zapłaciła odrobinkiem, po staremu. A kiedy ja powiedziałam, co mówili w gminie, że nie potrzebuję odrobinki, że można płacić pieniędzmi, to on tak powiedział: „Gmina daleko, a my po sąsiedzku. Cóż to, nie dawaliśmy wami koni i bez planu pomocy sąsiedzkiej? Dawaliśmy, że dawaliśmy, ale za jeden dzień pracy koni musiałam odpracować na jego polu po trzy dni, od świtu do nocy.”

Dziwna rzecz. J. nie tak dawno bogaci używali w stołku do biedoty następującego argumentu: nie zadzierajcie z nami (czyli — pozwólcie się „skubać”) bo władza ludowa daleko, a my pod bokiem! Małorolnicy i bezrolnicy nieraz doświadczyli na sobie tej kurlackiej „opieki”. Prezydium GRN, mające w swoim zasięgu często po 10 i więcej wsi odległych o kilkanaście kilometrów od siedziby rady, nie zawsze mogło ingerować z dostateczną energią i stanowczością w obronie poszkodowanych. Dziś, ciż sami bogacze — stawiając logikę na głowie — próbują używać odwrotnego argumentu: trzymajcie z nami (czyli — dawajcie się wyzyskiwać po staremu), bo teraz „władza będzie blisko”.

A więc dawniej było źle bo „gmina daleko” i władza ludowa trudno dostęgalna. Teraz też źle, bo władza ludowa będzie mo-

gła z bliska „patrzeć na ręce”. Oto kurlackie oblicze.

Któż to będzie zasiadał w Gromadzkiej Radzie Narodowej, jakaż to władza? Czy nie chłopci gromadzcy, wybrani przez samą gromadę? I ktoż to był się „patrzeć na ręce”? Czy ci, którzy uczciwie pracują i rzetelnie wypełniają swoje obowiązki wobec społeczeństwa? Nie, boi się ten, kto ma ręce brudne.

Czymże jest w Istocie reforma podziału administracyjnego wsi? Jest wielkim awansem politycznym wsi. Oznacza ona, że różnorodne sprawy chłopów, jego potrzeby, jego walka o zwiększenie produkcji rolnej, zostaną bardziej zbliżone do terenowych organów władzy ludowej. Oznacza to jednocześnie zwiększenie udziału chłopów w rządzeniu państwem.

Chłopi pracujący rozumieją doskonale, jakie korzyści przyniesie im przeprowadzana reforma. Ich odpowiedzią był czyn społeczny, którego zadaniem jest ułatwić dokonanie samej reformy. Dość powiedzieć, że w ramach tego czynu społecznego chłopci pracujący naszego województwa naprawili dotychczas ponad 260 km dróg i 7 mostów, wyremontowali setki siedzib rad narodowych itp. I chłopci Jarzabkowa pod Gniezmem, których nowa siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej widzimy na zdjęciu, mają w tym swój udział. W czyn społeczny wyczuli 100 mb rowów przysosowanych i 16 przejazdów.

GŁOS SPORTOWY

Bokserzy Polski zwyciężają Francję 12:8

Pietrzykowski i Piórkowski nokautują przeciwników Polacy podbili serca Paryżan!

Już nie tysiące, ale na pewno miliony ludzi w Polsce i całej Europie z niecierpliwością oczekiwały wyniku wielkiego spotkania pięściarskiego, które w piątek wieczorem rozegrały w paryskim Palais des Sports reprezentacje Polski i Francji.

Francuscy pięściarze niezwykle starannie i długo przygotowali się do meczu z Polską. Przygotowywali ich do tego „francuski Stamm” — trener Vianey, cieszący się dużym autorytetem wśród bokserów. Boks amatorski Francji, choć jest niejako zapleczem boksu zawodowego i rozwija się w jego cieniu, reprezentuje wysoka europejską klasę, a pięściarze francuscy byli dla naszych reprezentantów ciężką przeszkodą i naprawdę twardym i trudnym do zgrzyżenia orzechem.

Polacy swym pierwszym po wojnie występem we Francji podbili serca paryżan przyzwyczajonych do oglądania walk najlepszych sportowców świata. To jest sukces może nawet większy niż zwycięstwo punktowe 12:8.

W wadze muszej Kukier uległ niespodziewanie na punkty młodemu René Libeer.

W wadze koguciej Kasperczak już w I rundzie dwukrotnie znalazł się na deskach — zawsze po silnym prawym Halliego na żołądek.

Pieknie ataki Francuza w II starciu rzucił Kasperczaka na deski. Od połowy II rundy Polak przeszedł do ofensywy. Kilka razy „prycisnął” Francuza do lin i w rezultacie wyrównał. Ostatnie rozstrzygające spotkanie rozpoczął Kasperczak agresywnymi atakami ładując dużo ciosów na szczękę i korpus przeciwnika, który wyraźnie osłabł. Francuz stracił tempo, a jego ciosy coraz częściej trafiały

w próżnię. Niestety, i w tej walce sędziowie przyznali zwycięstwo Francuzowi. Wynik meczu 4:0 dla Francji.

W wadze piórkowej Soczewiński uległ na punkty Martinowi.

Pierwsze punkty dla barw polskich zdobył w wadze lekkiej Niedźwiedzi, który wysoko wypunktował Junkera.

Najmłodszą parą meczu w Palais des Sports byli w wadze lekkopółśredniej Ponanta i Leprince. Liczący obaj po 19 lat. Ponanta, na którego niewiele liczyliśmy, sprawił przyjemną niespodziankę. Przez cały czas walczył przytomnie bijąc prawą i lewą. Wiele ataków Leprince'a powstrzymały lewe proste Polaka i w rezultacie zwyciężył zasłużenie Ponanta.

W wadze półśredniej zwycięstwo punktowe Drogosza nad Lambourem przyniosło wyrównanie Polakom — 6:6. Od pierwszego starcia Drogosz przeważał nad przeciwnikiem, którego wcale nie spieszyło nazwisko mistrza Europy i jak mógł tak „odgryźć się” Polakowi. Druga runda zaczęła się od agresywnych ataków Francuza i nawet kilka razy dosięgnął on szczękę Drogosza. Jednak technika Polaka stała się przeważa nad siłą Francuza. III starcie — to pokaz techniki Drogosza. Liczne ciosy Lamboura chybiają, a Leszek raz po raz wypuszcza serię celnych ciosów, które przypięczowały wygraną Polaka.

Prototyp silnika kajakowego

W Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Poznaniu wyprodukowano prototyp polskiego silnika kajakowego.

Prototyp konstrukcji inż. Blimka z Bielska, pomyślany jest jako silnik boczny do napędu 2-osobowego kajaka z możliwością holowania drugiej jednostki. Istnieje również możliwość zastosowania go do niskoobrotowych łodzi.

Silnik jest typu niskoprężnego z zapłonem iskrowym je dno cylindrowy o mocy ok. 3 koni mechanicznych. Kajak z tym silnikiem może rozwinać szybkość do 15 km na godz., przy czym zużycie paliwa wynosi 1,5 litra/godz.

Po wykonaniu pierwszego prototypu odbyły się w zakładach próby działania silnika bez obciążenia. Próby te wypadły pomyślnie. Załoga Wytwórni Sprzętu Mechanicznego przystąpiła już do produkcji czterech dalszych silników, które wraz z pierwszym podane zostaną próbom na wodach otwartych w Poznaniu, Warszawie i Bielsku.

Opracowanie się także plany uruchomienia seryjnej produkcji silników kajakowych.

W wadze lekkośredniej Pietrzykowski na początku II rundy znokautował Hipolita Annexa i zdobył prowadzenie dla Polski 8:6. Błyskawiczny sierp Polaka rzucił Annexa na deski przynosząc piękne zwycięstwo młodemu Polakowi. W I rundzie Polak prowadził na punkty.

Przeciwnikiem Piórkowskiego — w wadze średniej — był Murzyn Assaga. W I rundzie Piórkowski zyskał nieznaczna przewagę zdobywając w akcjach defensywnych stale atakującego i — jak się to mówi — polującego na cios reprezentanta Francji. W II rundzie niespodzianka! Piórkowski wypuścił w kierunku atakującego Assagę kontrę Murzyn runął na deski. Był to najczystszy i najbardziej klasyczny nokaut! Polska prowadziła 10:6.

W ostatniej walce tego wielkiego wieczoru bokserkiego Grzelak natrafił na szybkiego i „gorącego” Chaprona. Francuz, jak większość pięściarzy z zespołu gospodarzy, stale pchał się naprzód, atakował i dążył do zwarcia, jednak Grzelak przytomnie wykorzystał ten styl walki swego przeciwnika. Dopiero w III rundzie Chapron zyskał wyraźną przewagę, a Grzelak w ostatnich chwilach pojedynku „kleił się” do Francuza. Była to chyba najbrzydsza walka wieczoru. Zwycięstwo punktowe odniósł Chapron.

W wadze ciężkiej Węgrzyński zdobył punkty w o. wskutek braku przeciwnika.

Paryski mecz Polska—Francja, zakończony zwycięstwem naszych pięściarzy 12:8, przyniósł mniej niespodzianki. Pierwsza — mniej przyjemna — to przegrana jednego z naszych asów atutowych — Kukiera, a dwie następne — bardzo przyjemne — to zwycięstwo punktowe Ponanta i wspaniała postawa Piórkowskiego.

Zdaniem trenera Stamma ani Kukier, ani Soczewiński nie zasłużyli na przegraną. Nawet 15 tysiącom wódzów nie podobał się werdykt sędziowski w wadze muszej, co też wyraził gwiazdą sprzeciwu. Zawiodł też Grzelak, który daleki był od swej szczytowej formy.

Z czego zrezygnować — pytają koszykarze Stali

Nie dość, że poznający koszykarze mają poważne kłopoty z brakiem sali treningowych i muszą korzystać z sali WSWF — jednej z nielicznych, nadających się do tego celu w Poznaniu, ale...

Kierownictwo ośrodka WSWF wychodzi z bardzo wygodnego — dla siebie, nie dla trenujących — założenia, że ciepłą wodę wystarczą trzymać w kotłach do godz. 21.15. Decyzję tłumaczy tym, że musiałoby pałacowi płacić nadgodziny. Nikt jednak z ośrodka nie waha się pobierać opłat od koszykarzy za korzystanie z sali do godz. 22. W praktyce muszą oni albo zrezygnować z cennych 45 minut treningu, by wymyć się pod prysznicem, albo też nie rezygnując z treningu, zrezygnować z kąpieli.

Naszym zdaniem, przydałby się jeden dobry, zimny prysznic dla winnych tej paradosalnej sytuacji. (mf)

Ogniwo ma najlepszych tenisistów stołowych

W mistrzostwach tenisa stołowego mężczyzn klasy miejskiej miasta Poznania zakończono już rozgrywkę drugiej rundy. W obu grupach, składających się z 6 drużyn, zwyciężyli: w I — Ogniewo MPRB, uzyskując 19 pkt. przed Ogniewem Drukarz — 15 pkt.; w II — Budowlani — 18 pkt., przed Ogniewem NBP 11 pkt.

Te cztery zespoły staną do spotkań finałowych w dniach 27 i 28 bm. w świetlicy MPRB przy moście Rocha. (x)

W Poznaniu za mało ślizgawek dla młodzieży

W Poznaniu łyżwiarze i hokeiści uzyskują znów w sezonie zimowym kilka lodowisk. Stal przygotowuje dwa lodowiska. Jedno na boisku treningowym przy ul. Maratońskiej, które dostępne będzie dla wszystkich i drugie na przeciwległej stronie boiska specjalnie przeznaczone dla wyczynowców.

AZS uruchomi ślizgawkę wraz z torem dla hokeistów przy ul. Noskowskiego. Będzie to teren najciekawszych rozgrywek hokejowych. W dzielnicy Grunwald, przy ul. Palacza 132 udostępniona zostanie ślizgawka „Budowlanych”.

Wszystkie wyżej wspomniane obiekty sportów zimowych otrzymają odpowiednie oświetlenie. Otwarcie lodowisk nastąpi w najbliższych dniach o ile

oczywiście dopiszą warunki atmosferyczne.

Z bezpłatnych ślizgawek młodzież będzie mogła korzystać w Parku im. Stalina na Solaczcu, Parku im. Marcinkowskiego i Parku im. Kasprzaka.

Wspomniane ślizgawki — to dla Poznania ilość stanowczo niewystarczająca. Należałoby stworzyć podobne punkty w innych częściach miasta, m. in. a Jeziorze Maltańskim i bezwzględnie zabronić (tu nasz apel do organów MO) uprawiania łyżwiarstwa na okolicznych stawach „poczęgłaniach” oraz wylewiskach Warty i Cybiny, celem zapobieżenia niebezpiecznym wypadkom. (p)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań. K-5-54216

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

W sprawieumeblownych pokoi

W wypadku zajmowania pokoju wraz z urządzeniem, tj. meblami itp. — można obok czynszu najmu umówić się z najemcą o zapłatę dodatkowej kwoty, stanowiącej ekwiwalent za używanie i zniszczenie urzędzenia oraz ewentualnie dalszych ryczałtowych kwot za zużycie gazu, prądu, ogrzewania itd.

Zasadniczo każdej ze stron służy prawo wypowiedzenia takiej umowy w terminach ustawowo przewidzianych. — Wówczas dopiero istnieje możliwość podniesienia /kwoty świadczonej przez najemcę. Jeśli jednak strony raz ustaliły pewną kwotę, stanowiącą równowagę otrzymywanych przez najemcę świadczeń, żądanie przez wynajmującego kwoty wyższych aniżeli poprzednio umówione, nie znajduje uzasadnienia, o ile urządzenie pokoi nie uległo zmianie, jak również najemca nie zużywa rażąco większych ilości gazu, prądu itp.

Należy także brać pod uwagę względy słuszności społecznej, opierające się na zrozumieniu sytuacji życiowej i materialnej człowieka pracy, jak również zasadach współżycia społecznego, które nie zezwalają na ozerpanie nadmiernego dochodu jedynie ze swych uprawnień.

LUSTW i odpowiedzi

Kandydat GRN na spotkaniu z dziećmi

Wielkim przeżyciem dla młodzieży szkolnej w Strykowie było spotkanie z kandydatem na radnego do Gromadzkiej Rady Narodowej — Andrzejem Durczakiem. Przybył on do szkoły na apel poranny. Ob. Durczak zapewnił młodzież, że jako członek przyszłej Gromadzkiej Rady Narodowej — szczególnie będzie się starał o zaspokojenie potrzeb szkoły.

Dotychczasowa Gminna Rada Narodowa nie była w stanie zaspokoić potrzeb wszystkich szkół na terenie gminy. Natomiast przyszła Gromadzka Rada Narodowa, posiadająca na swoim terenie tylko dwie szkoły, otoczy je bardziej troskliwą opieką.

DIONIZA GORYNSKA Strykowo, pow. Poznań

Pomogło
Na Józefa Tęla z Poznania sporządzono skargę do Kolegium Orzekającego przy Prezydium MRN za chuligańską jazdę taksówką. (A-861)

Odpowiadamy Czytelnikom
W. Szymański. — Oborniki. Dziękujemy za przesłany materiał. Skorzystamy z niego przy omawianiu zawartego w nim problemu. (2905)

Stala czytelniczka z powiatu rawickiego. Zakład Doskonalenia Rzemiosła projektuje zorganizowanie z początkiem I kwartału przyszłego roku nowych kursów krawieckich dla inwalidów. Obecny kurs kończy się w pierwszych dniach grudnia. Prosimy zwrócić się do nas z końcem grudnia br., a udzielimy konkretnej odpowiedzi. (2939)

H. R. — Poznań. Dziękujemy za informację. Wykorzystamy ją, omawiając te sprawy. (2933)

Czytelnik z Poznania. Proponujemy Pana przekazać MPK. (2911)

Teatry

OPERA — godz. 19 „Madame Butterfly”
TEATR POLSKI — g. 19 „Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
TEATR SATYRYKÓW — g. 19.15 „Rewia satyry”
PAŃSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA — g. 16.30 „Przygody misia z cyrku”
PAŃSTW. TEATR Z GNEZNA: Kościeln — „Stuby panienskie”
TEATR OBJAZD: Gorzów — g. 15.30 i 19 „Stuby panienskie”

Kina

BALTYK — g. 12.45, 15, 17.15 i 19.30 „Uczta Baltazara” (polski — od lat 14) g. 22 Wakacje pana Hur-

Co gdzie kiedy

lot (francuski — od lat 18)
MUZA — g. 11, 15.30, 18 i 20 „Piątka z ulicy Barskiej” (polski — od lat 12)
RIALTO — godz. 12 „Zbuntowane rysunki”, g. 14, 16, 18 i 20 „Zakazane piosenki” (polski — od lat 12)
WARTA — godz. 14.20 „W pogoni za żółtą koszulką” (polski — od lat 7)
PIAST — godz. 17 i 19 „Przygoda na Mariensztacie” (polski — od lat 12)
PUSZCZYKOWO — g. 19 „Kobieta dotrzymuje słowa” (czeski — od lat 14)
ZABIKOWO — g. 17 i 19 „Pościg” (polski lat 7)
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Śladami Hellady”

Koncerty
AULA PWSM — godz. 19.15 koncert wokalisty z cyklu wieczorów pieśni rosyjskich i radzieckich. Wstęp wolny.
Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości:
5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30 (P), 18.15, 21.30 i 23.55.
Muzyka:
5.25, 5.43 (P), 6.15 (P), 6.40, 7.15, 7.45, 8 (P) — poranna, 12.10 — popularna muzyka symfoniczna, 12.25 — na swojską nutę, 13.10 — rapodie orkiestrowe, 14.30 — melodie filmowe, 15 — utwory skrzypcowe kompozytorów polskich, 15.15 — koncert rozrywkowy, 16.10 (P) — muzyka różnych narodów, 16.25 (P) — w rytmie sportowym 17.40 (P) — koncert pt. „Dzień produkujemy na estradzie”, 18.35 — pieśni i melodie ludowe, 19.43 — gra ork. taneczna pod dyr. J. Cajmera, 20.25, 21.50, 22 i 23 — muzyka.
Audycje inne:
5.10 — dla wsi, 6.33 — kalendarz radiowy 12.45 i 13 — dla wsi, 13.30 — dla kółek żywego słowa, 14.10 — szkolna, 14.45 — dla nauczycieli, 16 (P) — komentarz aktualny, 16.50 (P) — jak spędzić niedzielę, 17 — sluchowisko dla dzieci pt. „Lowcy ludzi”, 18.20 — aud. aktualna, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — literacka, 20.40 — zagadki historyczne, 21 — „Recenzjka” — jednoaktówka.
Sport:
21.45 — wiadomości.